

Pieśni ludu polskiego,

19

Kolberg, str. 173. 13. h.

Karol Mikuli.

Con tenerezza.

Któ-re-dy Ja - siu po-jedziesz? czy po za sto - dół czy przez-wieś.

I.

p legato.

Po za sto - do - łę po-ja - dę, do swej ko - chan - ki na ra-dę.

1. Które dy Jasiu pojedziesz?
Czy po za stodołę, czy przez wieś:

2. Po za stodołę pojedę
Do swej kochanki na radę.

3. A co tam będzie za rada.
Kiedy kochanka nie rada.

Kolberg, str. 246. 25. h.

Aw Krako-wie na u - li - cy pi-ją pi-wo pa - cho - li - cy.

Giocoso.

II.

marcato.

Pi-ją, pi-ją na - le - wa - ją Mary-się se na - ma - wia - ją.

p e un pochettino più lento.

1. Aw Krakowie na ulicy
piją piwko pacholicy.
2. Piją, piją nalewają
Marysię se namawiają.
3. Jak ci se ją namawiali
ojciec matka nie stychali.
4. Jak się matka dowiedziała
swoim synom powiedziała.
5. „Wstawaj synu ty najstarszy
siodłaj konia co najlepszy.”
6. Wstawaj synu ty średniejszy
siodłaj konia co podlejszy.
7. Wstawaj synu ty najmłodszy
bądź starszemu do pomocy —
8. A gońtaż mi córkę moje
córkę moję, siostrę swoję.
9. „A jak ci ją dogonita
reçe nogi obetnijta.”
10. Dogonili ją w Krakowie
ona chodzi w złotogłowie.
11. „Kłaniam, kłaniam siostro nasza
gdzieś podziała swego Jasia?”
12. „Nie powiem wam bracia mili,
bo byście mi go zabili?”
13. „Nie bój, nie bój siostro nasza
nie spadnie włos z twego Jasia?”
14. „Chodzi sobie po ryneczku
sługa za nim po miemiecku?”
15. „Kłaniam, kłaniam szwagrze młody
napijmi się krwi jak wody?”
16. „Nie w takich ja wojnach bywał
kwi jak wodi ja nie pijał?”
17. Ciął go jeden wedle szyje:
już się szwagier krwie napije
18. Ciął go drugi wedle pasa:
przypatrz że się siostro nasza.
19. Ciął go trzeci pod kolana:
patrzaj siostro jaka rana!
20. Ciął go czwarty wedle pięty,
już ci jest Jasio zacięty.
21. „Siadaj, siadaj siostro nasza,
bo już nie masz swego Jasia?”
22. „Jakże ja siadać z wami mam
kiedy ja Jasia chować mam?”
23. „Bądźże zdrową siostro nasza
i pochowaj swego Jasia?”

Kolberg. str. 56. 5. ii.

A wygnał Ja, siu - nio koni - ka na po - traw i za - czął so - bie

III.

dziew - czy - ne na - ma - wiać i za - czął so - bie dziewczynę na - ma - wiać.

1. A wygnał Jasienio
bonika na potraw.
ż zaczął sobie
dziewczynę namawiać.
2. J zaczął namawiać
i zaczął jej prosić,
nabierz że Marysin
srebra złota dosyć.
3. Matuli fortuna
w komorze nietknięta,
u mojej matuli
komora zamknięta.
4. J zawędrowali
Trzy mile z wieczora:
„wróc że się Mariysin
do swej matki dwora”
5. U mojej matuli
zielone podwoje
wróc wasię Jasiulu
wróc wa się oboje.
6. J zawędrowali
na bite gościńce
„zdejmaj Marysienku
te złote pierścieńce”
7. J zawędrowali
do zimnego zdroju
„rozbieraj się Maryś
z Francuzskiego stroju”
8. J zawadził jej się
warkoczyk na kole,
wziął Jasio toporka
przeciął go na dwoje.
9. J wzięła się sama
i jęła się kola
— „ratuj mnie Jasiulu
ty pociecho moja”
10. „Na to bym cię wrzucił
aby cię ratować”
a musiałby ci ja
dunajek zgruntować.

11. Nadobna Kasiénka
już do dna gruntuje.
niechaj że cię teraz
zdrołek wyratuje.

Kolberg, str. 289. 38. l.

Da jest ci tam ma - sło, co się z fas - ką trza - sło

IV. *mf*

Oj da da dy da dy da co się z fas - ką trza - sło

1. Da jest ci tam masło
Co się z faską trzasło—
Da jest ci tam sery
Dwadziestcia i cztery.
2. Da jest ci tam sadło,
Co jej z pieca spadło.
Kielbasy na kofku
J to będzie w worku.
3. Pieniądze we skrzyni
Bierz je do kieszeni.
W półskrzynku korale
J to będzie moje.
4. Siadajcie, siadajcie
Z karczmny wyjeżdżajcie.
Ja za wami jadę,
Na mnie poczekajcie.

Wsur-my gra-ja psy szcze-ka-ja a wyj-rzyj-cieź

V.

co tam ma-ja a wyj-rzyj-cieź co tam ma-ja

1. „Wsurmy grają psy szczekają
a wyjrzyście co tam mają.

2. A wyjrzyście za nowy dwór
czy nie jedzie kawaler mój?”

3. „Jedzie, jedzie z cudzej strony
płasa pod nim konik wrony.”

4. J przyjechał do podwoja:
„pomaga. Bóg matko moja,
czyli żyje Kasia moja?”

5. „Wydałam ją za inszego
za muzyka królewskiego.”

6. „Podaj chłopcze skrzypce moje,
pójdę jej grać na wesete,

7. Stane, ja se u podwoja
zobaczy mnie Kasia moja?”

8. Kasia Jasia zobaczyła
„cztery stoły przeskoczyła,
na piątym się ukloniła.”

9. „Klaniam, klaniam Jasiu pierwszy
a ty sobie szukaj inszej.”

10. Szukaj sobie inszej żony
na ten obiad sporządzony.”

VI. Wy - je - chał Ja - sien - ko ko - ni - ka na - pa - wać,

i na - po - tkał Ka - siu - nię, po - czął ją na - ma - wiać,

i na - po - tkał Ka - siu - nię po - czął ją na - ma - wiać.

più f

1. Wyjechał Jasio
konika napawać.
i napotkał Kasiunię
począł ją namawiać.

2. „Kasiu moja helis
nabierz złota dosyć,
zeby miał ten konik
co za nami nosić.”

3. „A Jasiu mój, Jasiu
nie po mojej woli,
zabrała matula
klucze od komory.”

4. „Powiedz że Marysiu
że cię główka boli
ona ci pozwoli
kluczy od komory.”

5. Nabrała Marysia
srybra złota dosyć
aż się już i konik
nie mógł z miejsca ruszyć.

6. Matusia myślała
że Marysia spała
a curunia preczki
z Jasiem wędrowała.

